

**NIEMCY – ROSJA:
GAZ ŁĄCZY,
GAZ DZIELI**

**JAK SANACJA
NISZCZYŁA PPS**

**PRZEMYSŁAW
POTOCKI:
RODZINA
PO TRZYDZIESTCE
ALBO WCALE**

**TŁOK I PŁACZ
W SZPITALACH
DZIECIĘCYCH**

Donald Tusk

POMAGA CZY SZKODZI OPOZYCJI

MIEŚCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

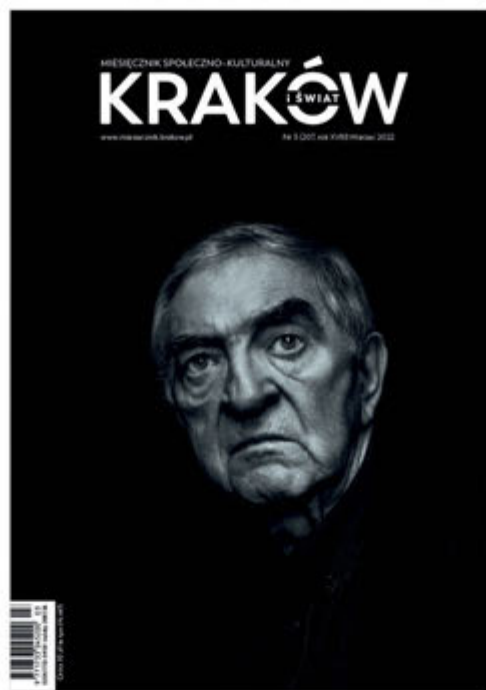
KRAKÓW i ŚWIAT

MAJĄ SENS - Z KLASĄ



Stary, dobry KRAKÓW...
DO SMAKOWANIA NA NOWO.

JERZY TRELA - 80 LAT!
DZIĘKUJĄC LEKARZOM
EWA LIPSKA ROZMAWIA
Z DE MONTAIGNEM



WSTĄP DO KLUBU PRZYJACIÓŁ MIEŚCZNIKA:

- **rocznie 200 PLN** – a w zamian roczna prenumerata i w grudniu książka jednego z autorów pisma
- **rocznie 1000 PLN** – (Przyjaciel Kultury) wszystko jak powyżej plus w grudniu unikalna grafika Daniela Mroza

Więcej na: www.miesiecznik.krakow.pl

BIBLIOTEKA KRAKÓW

pl. J. Nowaka-Jeziorańskiego 3, 31-154 Kraków
nr konta: 24 1020 2892 0000 5102 0677 8528

Tytułem:

Klub Miesięcznika „KraKów” – nie zapomnij
podać adresu, na jaki mamy wysyłać nasz magazyn!



Mistrz Passent

Każda redakcja marzy o kimś takim jak Daniel Passent. Tak głęboko i trwale związanym z piśmem. I tak niezwykle szczerze obdarzonym talentem. Choć od razu muszę dodać, że nie byłoby tego dziennikarskiego fenomenu, gdyby nie równie legendarna pracowitość. Tygodnik „Polityka” miał szczęście. Ale i Passent nie mógł trafić lepiej. Przez ponad 60 lat napisał tam wiele tysięcy tekstów. I gdyby zrobić ranking najlepszych felietonistów stulecia, bez wątplenia trafiłby do ścisłej czołówki.

Niestety, to już historia. Jakże trudno mi napisać, że jako autor Daniel Passent jest już po tej drugiej stronie. Już nie będzie nowego felietonu, bloga, audycji. A nasz tygodnik stracił bardzo ważnego i życzliwego Czytelnika. Niewielu znam ludzi, którzy na jakimś etapie życia nie czytali Passenta. Bez przymusu. Zawsze z własnego wyboru. Mało tego, na jego kolejne felietony czekano z niecierpliwością.

Rósł z tym najważniejszym od lat 60. piśmem polskiej inteligencji. W „Polityce” Passent był zawodnikiem kluczowym.

Skąd brała się tak wielka popularność jego felietonów? Z tego, co pokazywał w tekstach. Przenikliwość obserwacji, erudycję, niepodważalną inteligencję i ironię,

którą wolał od toporka. Dowcipnie przewrotne skojarzenia mogli docenić zwłaszcza bywalcy kabaretów Pod Egidą i Dudek. Śmiali się do łez, słuchając aktorów, dla których pisał teksty.

Jest jeszcze jeden ważny powód, dla którego Passent był wielu ludziom tak bliski – wspólnota myśli. To, co pisał, i styl, w jakim to robił, trafiały w punkt myślenia rzeszy Polaków. Czytelnicy szanowali go i doceniali, bo odnajdywali u niego swoje odczucia i poglądy. Dla nich Passent był busolą. Orientowano się na jego oceny, uważano za mistrza i przewodnika intelektualnego.

I jeszcze bardziej osobisty akcent. Passent jako student zaczynał od pracy w „Sztandarze Młodych”, podobnie jak inny tuż dziennikarstwa, Tadeusz Olszański, też czytelnik „Przeгляdu”, którego tą drogą serdecznie pozdrawiam. Obydwaj nigdy nie skrywali tego, że dziennikarską drogę zaczynali w „Sztandarze Młodych”. A dla mnie, jako że wiele lat później byłem szefem tego dziennika, i dla setek dziennikarzy, którzy przeszli przez tę gazetę, każde ich dobre słowo było ważne.

Daniel Passent był dziennikarzem spełnionym. Niewielu jest mu równych w dorobku twórczym i trafności ocen. Dla mnie na zawsze będzie Mistrzem.

CO WARTO PRZECZYTAĆ ZIMA?
Mamy zapas e-booków!

TYLKO DO KONCA LUTEGO
E-BOOKI OD 9,90 ZŁ

sklep.tygodnikprzeгляд.pl

CYTATY

JERZY URBAN, redaktor naczelny

Pisarstwo Passenta zawsze było erudycyjne, pozbawione nadmiernych emocji, wyważone.
„Nie”

PROF. GRZEGORZ W. KOŁODKO,

były wicepremier i minister finansów
W USA konieczny jest powód do utrzymywania wydatków wojskowych na wysrubowanym poziomie.
„Rzeczpospolita”

BAKOWSKI



W NUMERZE

KRAJ

- 8 Tusk: pomaga czy szkodzi opozycji**
Miał być blitzkrieg
- 12 Granica niemożności**
Co z wojskiem na wschodzie Polski
- 14 To szpital, nie plac zabaw**
Trauma dzieci i rodziców
- 16 Praca, etat, bezpieczeństwo**
– rozmowa z dr. Przemysławem Potockim
- 20 Totalna inwigilacja**
– rozmowa z Wojciechem Klickim
- 26 W sieci absurdów**
– rozmowa z dr. hab. Walterem Żelaznym
- 28 Haniebna decyzja**
IPN nie pozwala na wojskowy pogrzeb
- 41 Betonowe koła ratunkowe dla tonącej gastronomii**
Walka o przetrwanie
- 44 Ofiary estońskiego windykatora**
Bardzo drogie auto zastępcze
- 46 Rewolucje pożerają ojców**
Ewa Nowakowska o Zygmuncie Baumanie

SYLWETKI

- 23 Oni się śpieszą, a my się nie dajemy**
– rozmowa z [Danielem Passentem](#)

ZAGRANICA

- 30 Gaz bojowy**
Scholz między Bidenem a Putinem
- 34 Izrael po niczyjej stronie**
Ani za Kijowem, ani za Moskwą
- 36 Francja na ołtarzu**
Szanse Valérie Pécresse na prezydenturę
- 38 Dzieci londyńskiej ulicy**
Dlaczego zabijają, dlaczego giną

HISTORIA

- 50 Socjaliści Piłsudskiego**
Jak sanacja niszczyła PPS

NAUKA

- 54 Szperanie w Drodze Mlecznej**
– rozmowa z dr. Joanną Drązkowską

KULTURA

- 56 Kulturalia**
- 58 Mały Rycerz i mit Łomnickiego**
– rozmowa ze Zbigniewem Zamachowskim
- 66 Dzień dobry, Panie Gauguin**
Obrazy Grzegorza Bednarskiego

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Mistrz Passent
- 19 Roman Kurkiewicz**
Ordo donos
- 25 Wojciech Kuczok**
Dziadziuś nie żyje
- 29 Jan Widacki**
Pandemia w Dolomitach
- 49 Andrzej Szahaj**
Nikt nie chce być neoliberalą
- 53 Tomasz Jastrun**
Sympatyczny przyjaciel Hitlera
- 57 Agnieszka Wolny-Hamkało**
Przewodniczka ze stoczni



14

KRAJ

**TO SZPITAL,
NIE PLAC ZABAW**
Trauma dzieci
i rodziców

34

ZAGRANICA

**IZRAEL PO
NICZYJEJ STRONIE**
Ani za Kijowem,
ani za Moskwą



58

KULTURA

**MAŁY RYCERZ
I MIT ŁOMNICKIEGO**
– rozmowa
ze Zbigniewem
Zamachowskim

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. JACEK DOMIŃSKI/REPORTER



f Siłowanie mocarstw. Świat pęka

Niedobrze, że lewica podąża drogą rusofobicznych obsesji fundowanych nam przez różnej maści ekspertów od Rosji i Chin. Nie wiem, czy Putin wylewa łzy nad pocztówkami z Kijowa, wspominając czasy ZSRR. Sentymentalno-emocjonalny stosunek do polityki to domena Polski. Z drugiej strony tak dużo czasu poświęcamy w naszej debacie Rosji i Putinowi, a niewiele Ukrainie, jej polityce i sytuacji wewnętrznej. Szkoda.



Paweł Stawicki

Amerykanie daliby wszystko, żeby Rosja była w sojuszu z Zachodem – mówi prof. Góralczyk. Daliby wszystko? Wystarczyło nie rozdawać ciasteczek na Majdanie. Chciało się obalać prosyjskiego prezydenta, to teraz nie będzie spokoju w Europie, bo Ukrainy Putin nie odpuści.

Tomasz ER



✉ I w bólach umierać będziesz

Moja babcia miała alzheimera. Na końcu była jak roślinka. Umarła naturalnie, miała zaledwie 72 lata. Nikt jej żeber reanimacją nie potrafił. Była otoczona ludźmi, którzy ją kochali. Zawsze powtarzała: „Nie chcę dożyć czasów, jak zalegnę w łóżku i będę gnić jak moja mama. Uśpijcie mnie wtedy”.

Z perspektywy pielęgniarstwa najgorsze jest, jak rodzina każe taką staruszkę lub starca z obręczkami na całym ciele i podłączonego do respiratora reanimować, błaga o ratowanie mu życia, a na korytarzu gada między sobą: „K... za tydzień emerytura, szkoda, by przepadła”. Nieraz to słyszeliśmy. Serce pęka.

Danuta Drelich-Pacanowska

Ludzie nawet nie zdają sobie sprawy, co to są rozległe odleżyny – jedna wielka martwica. Na łopatkach, kolanach, piętach. Odleżyna i martwica pomimo najlepszej pielęgnacji dosłownie zjada tkanki do samych kości. Do tego dołącza się słabe krążenie krwi, niewydolność nerek itd. Leczyłam takie rany, natura jednak jest nieubłagana. Dlatego jestem za eutanazją.

Bogumiła, pielęgniarka, ćwierć wieku w zawodzie

f Kiedy Polak potrzebuje psychiatry

W Polsce nie ma systemu pomocy dla osób z problemami psychicznymi. Tego typu schorzenia najczęściej pojawiają się w okresie dojrzewania. Rodzice czy opiekunowie są zdani na siebie. Mamy dobrą ustawę o Narodowym Programie Ochrony Zdrowia Psychicznego, ale w ślad za tym programem nie idą odpowiednie pieniądze. Dużą rolę wspierającą odgrywają organizacje pozarządowe, które pozyskują pieniądze najczęściej w ramach współpracy z samorządami i 1% podatku. Chorzy i rodziny mogą korzystać z bezpłatnej terapii grupowej i indywidualnej, uczestniczyć w zajęciach pozwalających na powrót do społeczeństwa. Bardzo ważnym elementem jest tzw. psychiatria środowiskowa. Szpital powinien być ostatecznością. Stygmatyzacja osób z doświadczeniem kryzysu psychicznego wynika najczęściej z niewiedzy i lęku. Z tym zjawiskiem trzeba walczyć poprzez edukację w szkołach, instytucjach, które mają kontakt z osobami chorującymi psychicznie. Dziękuję, że PRZEGLĄD zwraca uwagę na problemy psychiatrii.



ZDJĘCIE TYGODNIA



Teatr mówi „nie”. Zarząd województwa małopolskiego rozpoczął procedurę odwołania Krzysztofa Głuchowskiego z funkcji dyrektora Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie. Z tą decyzją nie zgadzają się pracownicy i aktorzy. 17 lutego 2022 r.



PYTANIE TYGODNIA

Jakie są plusy i minusy zakazu handlu w niedzielę?

KATARZYNA DUDA,
działaczka związkowa

Badania dotyczące zakazu handlu w niedzielę mówią jasno: pracownicy placówek handlowych w zdecydowanej większości (niemal w 90%) go popierają. Główna korzyść jest taka, że większość pracowników handlu, ponad 60%, odczuła poprawę samopoczucia, zarówno fizycznego, jak i psychicznego. Dodatkowo zaczęli oni spędzać więcej czasu z rodziną i znajomymi. Wolne niedziele są pewnikiem, a więc pracownicy mogą z dużym wyprzedzeniem planować sobie aktywny wypoczynek. Fakt, że tak długo i na tak wiele kreatywnych sposobów niektóre firmy omijały ten zakaz, świadczy w mojej ocenie o słabości naszego państwa. Było ono niezdolne do szybkiej i skutecznej reakcji na jawną kpinę z polskiego prawa.

DR MARCIN KĘDZIERSKI,
ekonomista, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

Jego największą zaletą jest upodmiotowienie pracowników, zwłaszcza zatrudnionych w handlu. Choć wielu mówi o „rynku pracownika”, przedsiębiorcy nadal mają silniejszą pozycję negocjacyjną. Zakaz handlu w niedzielę, obok wprowadzenia gwarantowanej stawki godzinowej i wzrostu płacy minimalnej, zmniejsza tę nierównowagę. Może nie tyle wadą, ile smutnym aspektem tego

rozwiązania jest natomiast społeczne przyzwolenie na jego obchodzenie oraz presja, aby sklepy jednak były czynne cały tydzień. To, że sieci handlowe, które otwierają placówki w dzień formalnie wolny od pracy, nie spotykają się z krytyką, pokazuje, że reszta społeczeństwa nie potrafi się postawić w sytuacji pracowników handlu.

KAROL TOKARCZYK,
analityk, Polityka Insight

To zależy, kim jesteśmy. Dla pracowników handlu korzystne jest mieć zagwarantowany wolny dzień na nabranie sił przed nowym tygodniem. Sklepy internetowe i bezobsługowe formy sprzedaży zyskały dodatkowe perspektywy rozwoju. Dla sieci handlowych w mojej ocenie sam zakaz handlu w niedzielę nie jest dużym problemem, w końcu ludzie nadal mają tyle samo pieniędzy do wydania, tylko dni na to mają nieco mniej. Jednak gdy do zakazu dodać podatek handlowy, Polski Ład i rosnące ceny u dostawców – sytuacja sieci powoli staje się nie do pozazdroszczenia. Innym minusem – choć odkąd mamy szczepionki i wysoki odsetek ozdrowieńców nie aż tak istotnym – jest to, że rozłożenie handlu na sześć zamiast siedmiu dni oznacza większy tłok w sklepach, co jest niekorzystne ze względów epidemicznych.

Not. Michał Sobczyk